

Ks. Antoni ŻUREK*

OBRZĘD BIERZMOWANIA W NAUCZANIU ŚW. AUGUSTYNA

Od samego początku istnienia Kościoła istotnym elementem inicjacji chrześcijańskiej był obrzęd udzielenia „duchowej pieczęci”¹. Ma on swoje źródło w działalności apostołów i wyrażał się w geście wkładania rąk na ochrzczonych (por. Dz 8, 17; 19, 6). Według *Katechizmu Kościoła Katolickiego* „to wkładanie rąk w tradycji katolickiej słusznie uznaje się za początek sakramentu bierzmowania”².

W łacińskich dokumentach kościelnych nazwa tego obrzędu jako *confirmatio* (umocnienie) pojawiła się w wieku V³. Zanim ta nazwa przyjęła się powszechnie w Kościele łacińskim jako oficjalna, funkcjonowały inne⁴.

W pierwotnej tradycji Kościoła tego sakramentu udzielano w ścisłej łączności z sakramentem chrztu, jakkolwiek w odrębnym obrzędzie, który stopniowo coraz bardziej się ubogacał i nabierał indywidualnych cech⁵. Jego istotnymi elementami już od III w. stały się: namaszczenie i włożenie rąk, połączone z modlitwą⁶. Wcześniej powstała tradycja używania do namaszczenia specjalnego oleju, z grecka nazywanego „krzyżmem” (łac. *chrisma*)⁷. Według słów jednego ze współczesnych autorów, analizujących życie starożytnego

* Ks. prof. dr hab. Antoni Żurek – kierownik Katedry Patrologii i Historii Kościoła na Wydziale Teologicznym Sekcja w Tarnowie Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie; e-mail: azurek@wsd.tarnow.pl.

¹ Por. Ambrosius, *De sacramentis* 3, 8, ed. G. Banterle, SAEMO 17, Milano – Roma 1982, 78: „spiritalē signaculum”, tłum. L. Gładyszewski – Sz. Pieszczoł: Św. Ambroży, *Sakramenty*, w: Św. Ambroży, *Wybór pism dogmatycznych*, POK 26, Poznań – Warszawa – Lublin 1970, 69.

² *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 1994, nr 1288.

³ Por. Consilium Regiense (439), can. 4, tekst łacińsko-polski, w: *Dokumenty synodów od 431 do 504 roku*, układ i opracowanie A. Baron – H. Pietras, tłum. A. Caba, ŻMT 62 = SCL 6, Kraków 2011, 13. Synod mówi o „ius confirmandi neophytum”.

⁴ Szerzej zob. A. Żurek, *Katechumen – chrześcijanin – wierny. Przygotowanie do chrztu i chrzest w Kościele starożytnym*, Tarnów 2017, 141-143; S. Czerwik, *Liturgia sakramentu bierzmowania*, w: *Sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego*, red. J. Kudasiewicz, Warszawa 1981, 163-164.

⁵ Por. Cz. Krakowiak, *Bierzmowanie. Liturgia*, EK II 549-550.

⁶ Por. Cyprianus, *Epistula* 70, 2, ed. G.F. Diercks, CCL 3C, Turnhout 1996, 507, tłum. W. Szoldrski: Św. Cyprian, *Listy*, PSP 1, Warszawa 1969, 251; *Epistula* 73, 9, CCL 3C, 538-539, PSP 1, 62-263.

⁷ Por. Chromatius Aquileiensis, *Sermo* 14, 4, ed. J. Lemarié, SCh 154, Paris 1969, 244. Szerzej zob. Żurek, *Katechumen – chrześcijanin – wierny*, s. 138; H. Paprocki, *Krzyżmo. W Kościołach wschodnich*, EK X 73.

Kościola ówczesna „konfirmasi przypieczętowanie i zmyka wprowadzenie poprzez chrzest do nowej wiary”⁸. Jego sens wyjaśniano najczęściej w ramach katechez mistagogicznych, skierowanych do nowo ochrzczonych⁹.

W czasach św. Augustyna obrzęd bierzmowania był już jasno zdefiniowany i powszechnie stosowany. Można się domyślać, że Biskup Hippony również tego sakramentu udzielał i go objaśniał, ale jego katechez ściśle mistagogicznych zachowało się bardzo mało¹⁰. Wśród zachowanych brak katechezy, w której objaśniałby szerzej obrzęd i znaczenie bierzmowania. Nie znaczy to jednak, że w ogóle na ten temat nie mówił, bo wypowiedzi i aluzje do tego sakramentu znaleźć można w wielu jego tekstach. Przedmiotem tego artykułu jest próba zebrania tych wypowiedzi i ich usystematyzowanie.

1. Sakrament inicjacji chrześcijańskiej. Istnieją przede wszystkim teksty, w których Biskup Hippony w dość klarowny sposób wskazuje bierzmowanie jako jeden z elementów inicjacji chrześcijańskiej. Tym samym wskazuje moment jego udzielania. Czyni to jednak w sposób nad wyraz dyskretny, bez użycia jednoznacznej terminologii. Oto kilka przykładów tej specyficznej katechezy.

W jednym z kazań wygłoszonych do nowo ochrzczonych w samą Wielkanoc, Biskup Hippony przedstawił w bardzo obrazowy sposób etapy, jakie przebyli neofici do pełnego udziału w Eucharystii. Za chwilę mieli oni przystąpić do Stołu Eucharystycznego i przyjąć chleb, który staje się na ich oczach Ciałem Chrystusa. Celem przybliżenia nowo ochrzczonym istotę całego wydarzenia, w którym uczestniczą, św. Augustyn posłużył się obrazem procesu prowadzącego do powstania chleba, stanowiącego materię do Eucharystii. Kaznodzieja przypomniał zatem historię jaką ma za sobą chleb składany w ofierze: od ziarna aż do chleba składanego na ołtarzu. Ziarno trzeba było zamienić w mąkę, z kolei ją w ciasto przez dodanie wody, a następnie ciasto wypiec w ogniu. Według Biskupa w przypadku nowo ochrzczonych przemiana wyglądała tak:

„Podaliście wasze imiona. Zaczęliście być mieleni postami i egzorcyzmami. Następnie przyszlście do wody i zostaliście nią pokropieni. Staliście się czymś jednym. Za przyjściem żaru Ducha Świętego zostaliście wypieczeni i staliście się chlebem Pańskim. Oto, co przyjęliście”¹¹.

⁸ A.G. Hamman, *Życie codzienne w Afryce Północnej w czasach św. Augustyna*, tłum. M. Stajiej-Wróblewska – E. Sieradzińska, Warszawa 1989, 267.

⁹ Szerzej zob. A. Swoboda, *Katechezy mistagogiczne w „De misteriiis” św. Ambrożego*, VoxP 10 (1990) t. 18, 101; R. Majewski, *Historia katechezy. Katecheza w pierwszych wiekach*, Warszawa 2011, 356-366.

¹⁰ Szerzej zob. E. Mazza, *La mistagogia. Le catechesi liturgiche della fine del quarto secolo e il loro metodo*, Roma 1996, 176-180.

¹¹ Augustinus, *Sermo* 229, 1-2, PL 38, 1103: „Nomina vestra dedistis; coepistis moli ieiuniis et exorcismis. Postea ad aquam venistis, et consparsi estis, et unum facti estis. Accedente fervore Spiritus Sancti cocti estis, et panis Dominicus facti estis. Ecce quod accepistis”, tłum. własne.

Łatwo w tym obrazowym ujęciu rozpoznać poszczególne etapy inicjacji chrześcijańskiej¹². Zaczynała się ona w chwili „podania imienia”, czyli wpisania się katechumena na listę „proszących o chrzest” (*competentes*). Następnie były katechezy i ćwiczenia ascetyczne, zarówno indywidualne jak też zbiorowe („posty i egzorcyzmy”). Finałem był chrzest („pokropienie”) i następujące po nim bierzmowanie („wypieczenie żarem Ducha Świętego”)¹³. Tak przemienieni, już jako chrześcijanie, mogli zbliżyć się do Stołu Pańskiego.

W innym kazaniu również skierowanym do nowo ochrzczonych, tym razem jednak wygłoszonym w tygodniu po Wielkanocy – a więc w ramach wtajemniczenia – znaleźć można podobne, choć może nieco bardziej szczegółowe wyjaśnienie całego procesu. Św. Augustyn mówił:

„W ten sposób wy również wcześniej jak gdyby zostaliście zmieleni umartwieniem postu i sakramentem egzorcyzmu. Następnie był chrzest i zostaliście jakby zwilżeni wodą, abyście mogli nabrać formę chleba. Lecz jeszcze nie ma chleba bez ognia. A cóż wyraża ogień, czyli chryzma olejem? W rzeczywistości pożywka dla ognia [czyli olej] jest sakramentem Ducha Świętego”¹⁴.

Kiedy indziej, przemawiając również do nowo ochrzczonych, ale tym razem w uroczystość Zesłania Ducha Świętego, Biskup Hippony tak im objaśniał przebyta przez nich drogę i przyjęte sakramenty:

„Gdy was egzorcyzmowano, to jakby was mielono. Gdy zostaliście ochrzczeni, to zostaliście jakby zwilżeni. Gdy przyjęliście ogień Ducha Świętego, to jakby zostaliście upieczeni”¹⁵.

Ten sam co poprzednio proces został przedstawiony w nieco innych słowach. Znamienne jest użycie terminu „krzyżmo” (*chrisma*) dla oznaczenia namaszczenia. Z tenoru wypowiedzi wynika, że termin ten nie wymagał wyjaśnienia, co sugeruje dobre jego rozumienie przez słuchaczy. Był to już termin techniczny o konkretnym znaczeniu.

W obu tych kazaniach widzimy ten sam obraz wypiekanego chleba eucharystycznego, którym przez analogię stają się chrześcijanie¹⁶. Wypowiedzi te

¹² Szerzej na temat przygotowania do chrztu w Hipponie zob. A. Żurek, *Katecheza przedchrześcijańska i mistagogiczna w Hipponie w czasach św. Augustyna*, RBL 62 (2009) nr 1, 28-33; Hamman, *Życie codzienne w Afryce Północnej*, s. 261-262.

¹³ Por. Żurek, *Katecheza przedchrześcijańska i mistagogiczna*, s. 25-33.

¹⁴ Augustinus, *Sermo* 227, 1, PL 38, 1099: „Sic et vos ante ieiunii humiliatione et exorcismi sacramento quasi molebamini. Accessit baptismum et aqua quasi conspersi estis, ut ad formam panis veniretis. Sed nondum est panis sine igne. Quid ergo significat ignis, hoc est chrisma olei? Etenim ignis nutritor Spiritus Sancti est sacramentum”, tłum. własne.

¹⁵ Tenze, *Sermo* 272, 1, PL 38, 1247: „Quando exorcizabamini, quasi molebamini. Quando baptizati estis, quasi conspersi estis. Quando Spiritus Sancti ignem accepistis, quasi cocti estis”, tłum. własne.

¹⁶ W tych analogiach Augustyn posuwał się bardzo daleko, nawiązując do faktu, że sami chrześcijanie stawali się członkami „Ciała Chrystusa”, czyli Kościoła. Mówił m.in.: „vos estis corpus

są obrazowe i możliwe do zrozumienia tylko dla wtajemniczonych. Z naszego punktu widzenia istotne w tych wypowiedziach jest wyraźne rozdzielenie dwóch obrzędów: chrztu i tego, co św. Augustyn nazywa dotknięciem „ogniem”, „krzyżem”, albo „żarem” Ducha Świętego. W ostatniej z przytoczonych wypowiedzi jest mowa o namaszczeniu olejem, kojarzonym z „sakramentem Ducha Świętego”. Wprawdzie o innych szczegółach rytu kaznodzieja nie wspominał, ale nowo ochrzczeni i wierni uczestniczący z nimi w Eucharystii dobrze wiedzieli o jakie obrzędy chodzi, bo znali je z autopsji. Kaznodzieja nie musiał zatem słuchaczom przypominać rytu, ale wystarczyło, że tylko ograniczył się do wskazania istoty tych obrzędów. Dla nas istotne jest wyraźne rozdzielenie obu tych sakramentów, jakkolwiek bez wskazania okoliczności i czasu sprawowania bierzmowania. Można się jednak domyślić, że udzielenie „sakramentu Ducha Świętego” miało miejsce po chrzcie, a przed uczestnictwem w Eucharystii.

Ten sam porządek udzielania obu sakramentów znajdziemy w jednym z okazjonalnych kazań św. Augustyna. Wspomina tam historię młodego katechumena, który po cudownym powrocie do życia został: „ochrzczone, uświęcony, namaszczone, włożono na niego ręce, a po udzieleniu wszystkich sakramentów, przyjęty [do Kościoła]”¹⁷. Św. Augustyn przypominał chrześcijanom proces inicjacji chrześcijańskiej, już bez użycia obrazowych określeń, ale w terminologii dla nich zrozumiałej, choć jeszcze nie jednoznacznej. Przyjęcie do Kościoła zostało przedstawione jako sekwencja obrzędów: chrztu, bierzmowania, Eucharystii. Z naszego punktu widzenia najważniejsza jest informacja o bierzmowaniu, jako oddzielnym obrzędzie. W czasach św. Augustyna stanowił już jeden z elementów inicjacji chrześcijańskiej. Nie ustalona natomiast była jeszcze w tym momencie, jak się wydaje, jednoznaczna nazwa tego obrzędu. To wynika również z innych wypowiedzi św. Augustyna. Z nich też możemy wnioskować o momencie jego sprawowania.

2. Bierzmowanie po chrzcie. Przede wszystkim znamienne jest rozróżnienie jakie zauważamy w wypowiedziach św. Augustyna na chrzest oraz na inny ważny obrzęd, w którym następowało udzielenie Ducha Świętego. Zgodnie z wcześniejszą tradycją Kościoła, Biskup Hippony uznawał, że prawdziwym chrześcijaninem był każdy ochrzczone, ale dopiero wtedy, gdy w obrzędzie specjalnego namaszczenia został mu udzielony dar Ducha Świętego. Udzielenie Ducha Świętego następuje w akcie różnym od chrztu. To dlatego, jak wyjaśniał w jednej z homilii dla nowo ochrzczonej: „Duch Święty ukazuje się w siedmioraki sposób. Jego się zwywa nad ochrzczonej”¹⁸. Zatem, według

Christi et membra, misterium vestrum in mensa Dominica positum est: misterium vestrum accipitis” (tamże, PL 38, 1246).

¹⁷ Tenże, *Sermo* 324, PL 38, 1447: „baptizatus est, sanctificatus est, unctus est, imposita est ei manus, completis omnibus sacramentis, assumptus est”, tłum. własne.

¹⁸ Tenże, *Sermo* 249, 3, PL 38, 1162: „Spiritus Sanctus septiformis ostenditur. Ipse invocatur super baptizatos”, tłum. własne.

św. Augustyna, czym innym jest przyjęcie chrztu, a czym innym przyjęcie Ducha Świętego. Swoje przekonanie opierał na świadectwach biblijnych. Istotne w tym względzie są przede wszystkim wypowiedzi z Dziejów Apostolskich. Pouczająca jest zwłaszcza historia ochrzczonych w Samarii (por. Dz 8, 14-17). Zostali oni ważnie ochrzczeni przez diakona Filipa, ale dopiero wtedy, gdy apostołowie Piotr i Jan włożyli na nich ręce „proszący otrzymali Ducha Świętego”¹⁹. W świetle tej historii jest rzeczą oczywistą, przypominał św. Augustyn, że apostołowie udzielili Ducha Świętego już ochrzczonym.

Do tej samej sytuacji Biskup Hippony nawiązał w innym kazaniu, wnioskując tym razem, że historia z Dziejów Apostolskich wskazuje na istniejącą „różnicę między przyjęciem chrztu a przyjęciem Ducha Świętego”²⁰.

Zdaniem Hipponaty na tę różnicę wskazuje również inna okoliczność, tym razem zaczerpnięta z tradycji Kościoła. Według św. Augustyna przyjęcie jednego sakramentu, czyli chrztu, nie przesądza o równoczesnym przyjęciu drugiego. Można zatem przyjąć chrzest, ale to wcale nie oznacza, że przyjęło się bierzmowanie. Dowodzi tego historia schizm oraz herezji, w których zgodnie z praktyką Kościoła można było ważnie przyjąć chrzest, podczas gdy Ducha Świętego już nie. Z tego względu ochrzczonych poza Kościołem przyjmowano do wspólnoty przez specjalny obrzęd udzielenia Ducha Świętego²¹.

Opierając się na tej praktyce i stanowisku Kościoła św. Augustyn przypominał w jednym ze swoich tekstów: „Ducha Świętego można otrzymać tylko w katolickim [Kościele]”²². Wniosek z tego wydaje się oczywisty. Skoro chrzest jest ważnie udzielony a Duch Święty mimo to nie napełnia ochrzczonego, to nie ulega wątpliwości, że Jego udzielenie jest związane z innym, specjalnym obrzędem. Na dowód tego można przytoczyć słowa tym razem z kazania św. Augustyna, skierowanego do nowo ochrzczonych, a więc wygłoszonego w ramach wtajemniczenia chrześcijańskiego. Biskup Hippony mówił wówczas w sposób jasny i zdecydowany:

„gdy przyjdzie do mnie heretyk, poniecham formę sakramentu i nie będę go ponownie chrzczył, ale dodam moc sakramentu, aby zaszcześcić w nim korzeń miłości [tzn. Ducha Świętego]”²³.

¹⁹ Tenże, *Sermo* 266, 4, PL 38, 1226: „eis manus imponendo, impetrarent Spiritum Sanctum inovantes”, tłum. własne.

²⁰ Tenże, *Sermo* 269, 2, PL 38, 1236: „itaque distinctio inter acceptionem baptismi et acceptionem Spiritus Sancti”, tłum. własne.

²¹ Por. Concilium Constantinopolitanum (381), can. 7 [*Canon ex epistula Genadi ad Martirium Antiochenum*], tekst łacińsko-polski, w: *Dokumenty Soborów Powszechnych* 1, układ i opracowanie A. Baron – H. Pietras, tłum. T. Wnętrzak, ŻMT 24 = DSP 1, Kraków 2001, 92.

²² Augustinus, *De baptismo contra Donatistas* 3, 16, 21, ed. M. Petschenig, CSEL 51, Vindobonae 1908, 212: „recte intellegitur dici non accipi nisi in Catholica Spiritus sanctus”, tłum. A. Żurek: Augustyn z Hippony, *O chrzcie*, ŻMT 38, Kraków 2006, 89.

²³ Tenże, *Sermo* 229/U, 1, PL 39, 1727: „cum ad me venit haereticus, defero formae sacramenti, ut non rebaptizem; sed reddo virtutem sacramenti, ut radicem caritatis insinuem”, tłum. własne.

W tych słowach podkreślona została nie tylko różnica między obrzędem chrztu a bierzmowaniem, ale wskazana została również możliwość przyjęcia bierzmowania w odrębnym obrzędzie, niekoniecznie bezpośrednio związanym z chrztem.

3. Namaszczenie i włożenie rąk. Z przedstawionych tekstów św. Augustyna wynika, że bierzmowanie było odrębnym obrzędem, udzielanym zazwyczaj po chrzcie, choć w żadnym tekście św. Augustyna nie został on w pełni przedstawiony. Mimo dyskrekcji co do całego rytu można jednak odnaleźć u niego wyrażenia, które mogą stanowić aluzje i nawiązania do tego obrzędu. Ich identyfikacja jest o tyle łatwiejsza, że – jak już wspomniano – obrzęd bierzmowania jest nam znany z katechez innych autorów²⁴. Istotnymi gestami, charakterystycznymi dla tego sakramentu, było włożenie rąk i namaszczenie krzyżem²⁵. Do tych właśnie gestów św. Augustyn nawiązuje wielokrotnie i to przy bardzo różnych okazjach. Te nawiązania czasem są bardzo jasne, kiedy indziej, być może celowo, zawoalowane i tylko aluzyjne, ale zrozumiałe i dostrzegalne dla zorientowanych w temacie, czyli dla chrześcijan.

Przykład takiej zawoalowanej aluzji dostrzec można w dziele *De civitate Dei*. Jest tam kilkakrotnie mowa o jakimś szczególnym namaszczeniu, charakterystycznym dla Chrystusa i chrześcijan. Św. Augustyn odwołując się do greckiego terminu *χριστός* wyjaśnia tajemnicę przynależności członków Kościoła do Chrystusa. Wykorzystuje w tym celu dwuznaczny sens tego słowa w terminologii chrześcijańskiej. Gdy się go potraktuje dosłownie to oznacza „namaszczonego”, ale może też być imieniem własnym, czego dowodem jest imię *Χριστός*. Zdaniem autora *De civitate Dei* jest rzeczą oczywistą, że zachodzi wyraźny związek między namaszczeniem a Chrystusem bo: „któż by nie wiedział, że Chrystus nazywa się tak od krzyżma, to znaczy od namaszczenia?”²⁶. W konsekwencji również: „wszystkich namaszczonych Jego krzyżem możemy słusznie nazywać chrystusami”²⁷. Takimi są wszyscy wierni tworzący Kościół²⁸.

Nie ulega wątpliwości kogo na myśli ma Hipponata gdy mówi o „namaszczonych krzyżem”. Są to z pewnością ochrzczeni, którzy zostali później namaszczeni w specjalny sposób. O ile samo namaszczenie można by było potraktować wieloznacznie, to jednak połączenie go z krzyżem, tak

O tym, że właśnie Duch Święty jest źródłem takiej miłości św. Augustyn poucza na wielu innych miejscach, np. *De baptismo contra Donatistas* 3, 16, 21, CSEL 51, 212, ŻMT 38, 89.

²⁴ Por. P. Szczur, *Rola „zmysłów wiary” w rozumieniu sakramentów inicjacji chrześcijańskiej według Cyryla Jerozolimskiego*, VoxP 34 (2014) t. 61, 302.

²⁵ Szerzej zob. Żurek, *Katechumen – chrześcijanin – wierny*, s. 133-140.

²⁶ Augustinus, *De civitate Dei* XVII 16, 1, ed. B. Dombart – A. Kalb, CCL 48, Turnhout 1955, 580: „Christum a chrismate, hoc est ab unctione appellatum”, tłum. W. Kornatowski: *Święty Augustyn, O państwie Bożym*, t. 2, Warszawa 1977, 303.

²⁷ Tamże XVII 4, 9, CCL 48, 561: „Omnes quippe unctos eius chrismate recte christos possumus dicere”, tłum. Kornatowski, t. 2, s. 281-282.

²⁸ Por. tamże.

jednoznacznie już wtedy kojarzonym z bierzmowaniem, nadaje tym wyrażeniom wyraźny sens sakramentalny. Rzecz jasna skojarzenia te są zrozumiałe i widoczne dla obeznanych z obrzędami kościelnymi.

Biskup z Hippony jeszcze raz we wspomnianym traktacie jaśniej wskazuje na tę samą kwestię w wypowiedzi poświęconej rzeczywistości eschatologicznej, o której jest mowa w słowach Apokalipsy: „staną się oni kapłanami Boga i Chrystusa” (Ap 20, 6). Desygnatariuszami tej wypowiedzi mają być wszyscy ci, których „ze względu na mistyczne krzyżmo zwiemy pomazańcami”²⁹. Podobnie jak w poprzedniej wypowiedzi św. Augustyn żongluje terminem „chrystus”, który może znaczyć „namaszczony”, a może być imieniem własnym. Nie ma jednak wątpliwości, że podstawą do nazywania tak członków Kościoła, jest jakieś specjalne, w tym momencie „mistyczne krzyżmo”. Wiemy zaś, że wszystkie namaszczenia miały miejsce w obrzędzie inicjacji.

O tym, że specjalne namaszczenie miało miejsce na początku życia chrześcijańskiego dowiadujemy się również z homilii poświęconej Pierwszemu Listowi św. Jana. Wiadomo, że wygłoszona została ona w oktawie wielkanocnej, z przeznaczeniem głównie dla nowo ochrzczonych³⁰. W tekście omawianego listu znajdują się słowa: „macie namaszczenie od Świętego” (1J 2, 20), które św. Augustyn tak rozumie:

„Namaszczeniem duchowym jest sam Duch Święty, którego sakrament jest w widzialnym namaszczeniu. [Jan] mówi, że wszyscy, którzy mają to namaszczenie Chrystusa, znają złych i dobrych i nie trzeba ich uczyć, ponieważ ich uczy samo namaszczenie”³¹.

Samo namaszczenie, jako coś charakterystycznego dla chrześcijan, występuje wielokrotnie w tekstach Hipponaty. W komentarzu do tekstu psalmu mówiącego o namaszczeniu Dawida znajdziemy obszerną jego aluzję do namaszczenia, którym namaszczony jest każdy chrześcijanin. Autor znów przypomina, że samo imię „Chrystus” pochodzi od „namaszczenia”, a „ponieważ my wszyscy jesteśmy namaszczeni [...] tak samo jesteśmy Chrystusem”. W konkluzji św. Augustyn stwierdza: „namaszczeni jesteśmy w sakramencie”³², choć

²⁹ Tamże XX 10, CCL 48, 720: „sicut omnes christos, dicimus, propter mysticum chrisma”, tłum. Kornatowski, t. 2, s. 461.

³⁰ Szerzej zob. G. Madurini, *Nota introduttiva all'epistola*, w: *Commento al Vangelo e alla Prima epistola di san Giovanni*, NBA 24, Roma 1968, 1629.

³¹ Augustinus, *In Epistulam ad Parthos tractatus* 3, 5, PL 35, 2000: „Unctio spiritalis ipse Spiritus Sanctus est, cuius sacramentum est in unctione visibili. Hanc unctionem Christi dicit omnes qui habent, cognoscere malos et bonos; nec opus esse ut doceantur, quia ipsa unctio docet eos”, tłum. W. Szoldrski: *Św. Augustyn, Homilie na ewangelię i pierwszy list św. Jana*, PSP 15/2, Warszawa 1977, 413.

³² Tenże, *Enarrationes in Ps. 26(2)*, 2, ed. E. Dekkers – J. Fraipont, CCL 38, Turnhout 1956, 155: „Christus a chrismate [...] ad omnes Christianos pertinet unctio [...] et omnes in illo Christi et Christus sumus [...] Ungimur enim in sacramento”, tłum. J. Sulowski: *Św. Augustyn, Objaśnienia Psalmów*, PSP 37, Warszawa 1986, 199-200.

nie podaje więcej szczegółów na ten temat. Z jakim sakramentem łączy się to namaszczenie i jak ono w rzeczywistości wyglądało, tego Hipponata w tym tekście nie wyjaśnia. Jednak w grę wchodziły tylko sakramenty inicjacji chrześcijańskiej, bo innych obrzędów związanych z namaszczeniami nie było.

W polemice z donatystą Petilianem na temat znaczenia starotestamentalnych namaszczeń padły m.in. takie słowa św. Augustyna:

„samo imię Chrystus pochodzi od krzyżma [...] w tym namaszczeniu chcecie widzieć sakrament krzyżma, który wśród znaków widzialnych jest świętym, podobnie jak sam chrzest”³³.

Wprawdzie wprost nie został wymieniony sam obrzęd, ale nawiązanie do namaszczenia i wskazanie „sakramentu krzyżma”, dla którego pewną analogię stanowi chrzest, zdaje się stanowić solidną podstawę do wnioskowania, że chodzi o samoistny sakrament namaszczenia. Takim w Kościele katolickim był sakrament bierzmowania.

Biskup Hippony jeszcze bardziej lakonicznie to samo wyraził w traktacie *O Trójcy Świętej*. Napisał tam krótko, że olejem będącym widzialnym znakiem namaszczenia Duchem Świętym „Kościół namaszcza ochrzczonych”³⁴.

W tekstach św. Augustyna spotkać można również nawiązania do drugiego istotnego gestu w obrzędzie udzielania bierzmowania. Takim gestem było włożenie rąk na nowo ochrzczonego, albo też powracającego do jedności z Kościołem ochrzczonego w schizmie lub herezji. Jak już wspomniano wcześniej, gest ten pochodzi od apostołów, a Kościół pozostał wierny tej tradycji. W traktacie *O Trójcy Świętej* odnajdujemy syntetyczne ujęcie tego procesu. Według św. Augustyna apostołowie: „modlili się [...] ażeby zstąpił [Duch Święty] na tych, na których wkładali ręce [...]. Także i dziś zachowuje Kościół ten zwyczaj przez swych ministrów (*praepositi*)”³⁵. Gest włożenia rąk połączony z modlitwą apostołów, powtarzają „przełożeni” Kościoła wobec już ochrzczonych, o czym za chwilę wspomni autor traktatu. Jest on na tyle charakterystyczny i jednoznacznie kojarzący się z udzielaniem Ducha Świętego, że nie można go pomylić z żadnym innym.

Widoczny gest włożenia rąk w procesie udzielania Ducha Świętego był bardzo istotny. Ten fakt św. Augustyn podkreślał zwłaszcza wtedy, gdy mówił o czasach apostoelskich, a zwłaszcza o Zstąpieniu Ducha Świętego, co miało miejsce w uroczystość temu wydarzeniu poświęconą. Biskup

³³ Tenże, *Contra litteras Petilianii* 2, 104, 239, ed. M. Petschenig, CSEL 52, Vindobonae 1908, 153-154: „Christus a chrismate appellatur [...] hoc unguento sacramentum Chrismatis vultis interpretari; quod quidem in genere visibilium signaculorum sacrosantum est, sicut ipse Baptismum”, tłum. własne.

³⁴ Tenże, *De Trinitate* XV 26, 46, ed. W.J. Mountain – F. Glorie, CCL 50, Turnhout 1968, 526: „unguento quo baptisatos ungit Ecclesia”, tłum. M. Stokowska: Św. Augustyn, *O Trójcy Świętej*, Kraków 1996, 518.

³⁵ Tamże: „Orabant quippe ut veniret in eos quibus manum imponebant [...] Quem morem in suis praepositis etiam nunc servat Ecclesia”, tłum. Stokowska, s. 518.

Hippony przypominał, że napełnieni Duchem Świętym Apostołowie udzielali Go ochrzczonym przez włożenie rąk³⁶. Chrztu udzielali inni, a Apostołowie uzupełniali ten obrzęd wkładając ręce i ochrzczeni otrzymywali Ducha Świętego. Jeżeli ten „zwyczaj” jest zachowany w Kościele przez jego ministrów, a lepiej powiedzieć przez „przełożonych” (*praepositos*), to znając zwyczaje Kościoła, można w tym zdaniu św. Augustyna odczytać jasną aluzję do bierzmowania.

Podobnie rzecz ma się z inną wypowiedzią Biskupa Hippony. W jednej ze swoich homilii nawiązując do daru języków, jaki towarzyszył zstąpieniu Ducha Świętego na apostołów, wyjaśniał on brak tego daru w czasach mu współczesnych. Tłumaczył to jego zbytecznością i retorycznie pytał: „czy dziś spodziewamy się cudu języków u tych, na których wkłada się ręce, aby otrzymali Ducha Świętego? Czy czeka kto z was, aby mówili językami nowo-ochrzczeni, kiedyśmy włożyli na nich ręce?”³⁷ Pomijając twierdzenie o „zbyteczności” daru języków, bo nie łączy się z naszym tematem, należy zauważyć ważną informację o „wkładaniu rąk” na „nowo ochrzczonych”. Taki obrzęd miał miejsce w Kościele starożytnym w chwili udzielania bierzmowania, do tego więc bez wątplenia nawiązuje wypowiedź św. Augustyna, choć wprost o tym on nie mówi.

Podobnie rzecz ma się w traktacie *O chrzcie*. Autor traktatu, św. Augustyn, odmawiając donatystom zdolności udzielania Ducha Świętego podkreślił:

„Mówi się, że Duch Święty jest udzielany przez włożenie rąk [...] Ducha Świętego udziela się tylko przez włożenie rąk”³⁸.

To włożenie rąk może być skuteczne tylko w Kościele katolickim, jak zaznaczono już wcześniej, i jest obrzędem różnym od chrztu³⁹.

Jak zostało powiedziane na samym początku, po św. Augustynie nie zachowała się żadna katecheza poświęcona bierzmowaniu. Nie oznacza to jednak, że na ten temat nie mówił. Jak można wnioskować z przytoczonych tekstów zachowały się jego wypowiedzi jednoznacznie odnoszące się do tego

³⁶ Por. tenże, *Sermo* 266, 4, PL 38, 1226-1227; 269, 2, PL 38, 1235; tenże, *In Iohannis evangelium tractatus* 6, 18, ed. R. Willems, CCL 36, Turnhout 1954, 63, tłum. W. Szoldrski: Św. Augustyn, *Homilie na ewangelię i pierwszy list św. Jana*, PSP 15/1, Warszawa 1977, 107; tenże, *Enarrationes in Ps.* 30(2), 2, CCL 38, 211, PSP 37, 258.

³⁷ Tenże, *In Epistulam ad Parthos tractatus* 6, 10, PL 35, 2025: „Numquid modo quibus imponitur manus ut accipiant Spiritum Sanctum, hoc exspectatur ut linguis loquantur? Aut quando imposuimus manus istis infantibus, adtendit unusquisque vestrum utrum linguis loquerentur?”, PSP 15/2, 449.

³⁸ Tenże, *De baptismo contra Donatistas* 3, 16, 21, CSEL 51, 212: Spiritus autem sanctus [...] per manus impositionem dari dicitur [...] per manus impositionem modo datur Spiritus sanctus”, ŻMT 38, 90.

³⁹ Por. tamże.

sakramentu. W artykule zwrócono uwagę tylko na te, które wiążą się z samym obrzędem. Pominięto inne, choćby te, gdzie jest zawarta teologia tego sakramentu. Wprawdzie św. Augustyn nie używa terminów, które później stały się nazwami własnymi tego sakramentu (np. *confirmatio*), ale wyraża się na tyle jasno, że można ten obrzęd w jego wypowiedziach zidentyfikować. Nie wchodzi również w szczegółowe omawianie obrzędów, jak to w swych katechezach czynił św. Ambroży. Jednak nawet w oparciu tylko o jego wypowiedzi można kwestionować zdanie tych, którzy nie widzieli w tekstach patrystycznych jednoznacznego rozróżnienia na chrzest i bierzmowanie⁴⁰.

Trudno natomiast na podstawie wypowiedzi Biskupa Hippony w pełni odtworzyć obrzęd bierzmowania. Można to tłumaczyć stylem samych kazań, w których posługuje się on obrazowymi określeniami. Znając jednak zwyczaje ówczesnego Kościoła, bardziej prawdopodobnym wytłumaczeniem jest chęć dostosowania się św. Augustyna do wymagań związanych z ówczesną mistagogią. Jednym z jej elementów był zwyczaj nazwany później *disciplina arcani*⁴¹. Wymagał on od kaznodziei bardzo ostrożnego przedstawiania sakramentów inicjacji chrześcijańskiej. Tylko w zamkniętym gronie i w bardzo ściśle określonych okolicznościach, biskup, bo to on najczęściej zajmował się tymi wyjaśnieniami, decydował się na szersze i klarowniejsze pouczenie. Skoro bierzmowanie stanowiło element inicjacji chrześcijańskiej, więc Biskup Hippony starannie zadbał o to, by jego objaśnienia nie przedostały się na forum publiczne.

W tekstach nawiązujących do bierzmowania zauważalny jest brak jednoznacznej terminologii, co było powszechne u autorów łacińskich tego okresu. Biskup Hippony w tej sytuacji z wyraźną predylekcją odwoływał się do pojęcia krzyżma, co jak się wydaje miało zaradzić temu brakowi.

THE CEREMONY OF CONFIRMATION IN THE ST. AUGUSTINE'S TEACHING

(Summary)

St. Augustine did not write any text dedicated to the ceremony of confirmation. Nevertheless, in the Bishop of Hippo's texts, it is possible to find some loose statements or allusions to that ceremony. There appeared mainly the terminology which was used to present the activities related to that sacrament dispensing.

This article attempts to collect these statements, and basing on that, to reconstruct the ceremony itself and also its interpretation made by St. Augustine.

The collected materials allow to make cautious conclusions. There is no doubt that confirmation was applied in the Hippo Church. However, it appears that

⁴⁰ Szerzej zob. A. Hamman, *Battesimo*, DPAC I 501.

⁴¹ Szerzej zob. O. Perler, *Arcandisziplin*, RACH I 667-676; V. Recchia, *Arcano (disciplina dell')*, DPAC I 315-317.

St. Augustine's cautiousness in confirmation-related statements was result of the *disciplina arcani* practice. Referring to that sacrament, he emphasised the presentation of the theological contents instead of the ceremony itself.

Key words: confirmation, laying on of hands, chrism, Holy Spirit.

Słowa kluczowe: namaszczenie, włożenie rąk, krzyżmo, Duch Święty.

BIBLIOGRAFIA

Źródła

- AMBROSIUS, *De sacramentis*, ed. G. Banterle, SAEMO 17, Milano – Roma 1982, 42-132, tłum. L. Gładyszewski – Sz. Pieszczoł: Św. Ambroży, *Sakramenty*, w: Św. Ambroży, *Wybór pism dogmatycznych*, POK 26, Poznań – Warszawa – Lublin 1970, 54-98.
- AUGUSTINUS, *Contra litteras Petiliani*, ed. M. Petschenig, CSEL 52, Vindobonae 1908, 3-277.
- AUGUSTINUS, *De baptismo contra Donatistas*, ed. M. Petschenig, CSEL 51, Vindobonae 1908, 145-375, tłum. A. Żurek: Augustyn z Hippony, *O chrzcie*, ŻMT 38, Kraków 2006.
- AUGUSTINUS, *De civitate Dei*, ed. B. Dombart – A. Kalb, CCL 47-48, Turnhout 1955, tłum. W. Kornatowski: Święty Augustyn, *O państwie Bożym*, t. 1-2, Warszawa 1977.
- AUGUSTINUS, *De Trinitate*, ed. W.J. Mountain – F. Glorie, CCL 50, Turnhout 1968, tłum. M. Stokowska: Św. Augustyn, *O Trójcy Świętej*, Kraków 1996.
- AUGUSTINUS, *Enarrationes in Psalmos*, ed. E. Dekkers – J. Fraipont, CCL 38-40, Turnhout 1956, tłum. J. Sułowski: Św. Augustyn, *Objaśnienia Psalmów*, PSP 37-42, Warszawa 1986.
- AUGUSTINUS, *In Epistulam ad Parthos tractatus*, PL 35, 1978-2062, tłum. W. Szoldrski: Św. Augustyn, *Homilie na ewangelię i pierwszy list św. Jana*, PSP 15/2, Warszawa 1977, 381-502.
- AUGUSTINUS, *In Iohannis evangelium tractatus*, ed. R. Willems, CCL 36, Turnhout 1954, tłum. W. Szoldrski: Św. Augustyn, *Homilie na ewangelię i pierwszy list św. Jana*, PSP 15/1-2, Warszawa 1977.
- AUGUSTINUS, *Sermones*, PL 38; PL 39, 1726-1727.
- CHROMATIUS AQUILEIENSIS, *Sermones*, ed. J. Lemarié, SCh 154, Paris, tłum. S. Ryznar: Chromacjusz z Akwilei, *Kazania i homilie*, PSP 49, Warszawa 1990.
- CONCILIIUM CONSTANTINOPOLITANUM (381), can. 7 [*Canon ex epistula Genadi ad Martirium Antiochenum*], tekst łacińsko-polski, w: *Dokumenty Soborów Powszechnych* 1, układ i opracowanie A. Baron – H. Pietras, tłum. T. Wnętrzak, ŻMT 24 = DSP 1, Kraków 2001, 92-94.
- CONCILIIUM REGIENSE (439), *Canones*, tekst łacińsko-polski, w: *Dokumenty synodów od 431 do 504 roku*, układ i opracowanie A. Baron – H. Pietras, tłum. A. Caba, ŻMT 62 = SCL 6, Kraków 2011, 10-15.
- CYPRIANUS, *Epistulae* 58-81, ed. G.F. Diercks, CCL 3C, Turnhout 1996, tłum. W. Szoldrski: Św. Cyprian, *Listy*, PSP 1, Warszawa 1969.
- Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 1994.

Opracowania

- CZERWIK S., *Liturgia sakramentu bierzmowania*, w: *Sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego*, red. J. Kudasiwicz, Warszawa 1981, 156-181.

- HAMMAN A.G., *Życie codzienne w Afryce Północnej w czasach św. Augustyna*, tłum. M. Stafiej-Wróblewska – E. Sieradzińska, Warszawa 1989.
- HAMMAN A., *Battesimo*, DPAC I 500-503.
- KRAKOWIAK Cz., *Bierzmowanie. Liturgia*, EK II 549-552.
- MADURINI G., *Nota introduttiva all'epistola*, w: *Commento al Vangelo e alla Prima epistola di san Giovanni*, NBA 24, Roma 1968, 1629-1633.
- MAJEWSKI R., *Historia katechezy. Katecheza w pierwszych wiekach*, Warszawa 2011.
- MAZZA E., *La mistagogia. Le catechesi liturgiche della fine del quarto secolo e il loro metodo*, Roma 1996.
- PAPROCKI H., *Krzyżmo. W Kościołach wschodnich*, EK X 73-75.
- PERLER O., *Arcandisziplin*, RACH I 667-676.
- RECCHIA V., *Arcano (disciplina dell')*, DPAC I 315-317.
- SWOBODA A., *Katechezy mistagogiczne w „De misteris” św. Ambrożego*, VoxP 10 (1990) t. 18, 97-105.
- SZCZUR P., *Rola „zmysłów wiary” w zrozumieniu sakramentów inicjacji chrześcijańskiej według Cyryla Jerozolimskiego*, VoxP 34 (2014) t. 61, 297-308.
- ŻUREK A., *Katecheza przedchrzcielna i mistagogiczna w Hipponie w czasach św. Augustyna*, RBL 62 (2009) nr 1, 25-36.
- ŻUREK A., *Katechumen – chrześcijanin – wierny. Przygotowanie do chrztu i chrzest w Kościele starożytnym*, Tarnów 2017.